

# Kolendo, Jerzy

---

## Pustki osadnicze w Europie barbarzyńskiej według przekazów autorów antycznych

---

Przegląd Historyczny 78/3, 357-374

---

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JERZY KOLENDO

Pustki osadnicze w Europie barbarzyńskiej  
według przekazów autorów antycznych

Pustki osadnicze — tereny z różnych względów niezasiedlone lub też będące obszarem bardzo ograniczonej, ewentualnie czasowej tylko, penetracji grup ludzkich, to pojęcie, które dopiero niedawno pojawiło się w pracach archeologów<sup>1</sup> zajmujących się osadnictwem Europy barbarzyńskiej<sup>2</sup>. Konkretnie badania archeologiczne prowadzone zupełnie niezależnie na wielu terenach i w odniesieniu do różnych okresów chronologicznych pozwalają na stwierdzenie, że Europa barbarzyńska nie zawsze była zamieszkała jednakowo intensywnie<sup>3</sup>. Uchwytnie archeologicznie ślady osadnictwa nie występują bowiem równomiernie, lecz tworzą mniejsze lub większe skupiska. Są one poprzedzielane terenami, na których znaleziska archeologiczne występują rzadko lub brak ich jest zupełnie.

Stwierdzenie braku zabytków archeologicznych z jakiegoś terenu w danym odcinku chronologicznym nie musi naturalnie świadczyć, że był on wówczas niezamieszkały. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę stan badań archeologicznych na danym obszarze. Należy też pamiętać, że pewne kultury archeologiczne są czasami dość trudno poznawalne, w związku ze stosowanym obrządkiem pogrzebowym, który nie pozostawiał śladów uchwytnych metodami wykopaliskowymi. Również czynniki naturalne często maskują ślady archeolo-

<sup>1</sup> Por. K. Godłowski, *Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, Wrocław 1985, s. 126—131 i *passim*. Inne podejście metodyczne do pojęcia obszarów pustek — *The Archaeology of Frontiers and Boundaries*, ed. by S. W. Green, S. M. Perlman, Orlando 1985; J. Le Goff, *Le désert-forêt*, [w:] *L'Occident médiéval dans l'imaginaire médiéval. Essais*, 1985, s. 59—75. Por. też badania nad wsiami opuszczonymi w Europie średniowiecznej: *Villages désertés et histoire économique. XI—XVIII siècle*, Paris 1965.

<sup>2</sup> Termin Europa barbarzyńska oznacza obszary pozaśródziemnomorskie w okresie rozwoju cywilizacji greckiej i rzymskiej.

<sup>3</sup> K. Godłowski, *Kultura przeworska na Górnym Śląsku*, Katowice—Kraków 1969; tenże, *Zu Besiedlungsveränderungen in Schlesien und den Nachbarräumen während der jüngeren vorrömischen Eisenzeit*, „Prace Archeologiczne”, 26, 1978, s. 107—133; tenże, *Z badań nad zagadnieniem rozprzestrzenienia Słowian w V—VII w. n.e.*, Kraków 1979, s. 27—49; tenże, *Przemiany zasiedlenia na Wyżynie Głubczyckiej i w dorzeczu Liswarty w okresie lateńskim, rzymskim i w początkach wczesnego średniowiecza*, „Archeologia Polski” t. XXV, 1980, s. 131—166; tenże, *Przemiany osadnicze na Dolnym Śląsku i sąsiadujących z nim terenach w I w. p.n.e.*, [w:] *Przemiany ludnościowe i kulturowe I tysiąclecia p.n.e. na ziemiach między Odrą a Dnieprem*, Wrocław 1983, s. 293—323; S. Pazda, *Studia nad rozwojem i zróżnicowaniem lokalnym kultury przeworskiej na Dolnym Śląsku*, „Studia Archeologiczne” t. X, 1980; R. Wołągiewicz, *Kultura wielbarska — problemy interpretacji etnicznej*, [w:] *Problemy kultury wielbarskiej*, Słupsk 1981, s. 79—115, zwłaszcza s. 80—88.

giczne osadnictwa (zalesienie terenu, działalność erozyjna i akumulacyjna na obszarach górskich). Silne zniszczenie terenu w wyniku działalności gospodarczej w ostatnich dziesięcioleciach oraz brak wcześniejszych badań wykopaliskowych mogą też przyczyniać się do powstawania „białych plam” na mapach archeologicznych<sup>4</sup>. W praktyce możemy mówić, że dany teren był niezamieszkały w konkretnym odcinku chronologicznym w wypadku braku materiałów archeologicznych z tego czasu, podczas gdy mamy je z okresów wcześniejszych i późniejszych.

Pustki osadnicze nie zawsze pokrywały się z anekumemą spowodowaną warunkami naturalnymi<sup>5</sup>. W niektórych wypadkach możemy stwierdzić, że pewne terytoria gęsto nawet w jakimś okresie zasiedlone, w świetle danych archeologicznych, były następnie opuszczane, a później znów zajmowane. Osadnictwo w Europie barbarzyńskiej pulsowało, obszary zamieszkałe powiększały się lub zmniejszały. Przykładem, jednym z wielu, może być wyludnienie się znacznych obszarów Dolnego Śląska, Łużyc i Ziemi Lubuskiej w ciągu późnej fazy młodszego okresu przedrzymskiego, czyli w przybliżeniu od połowy I w. p.n.e.<sup>6</sup>. Tereny te są znów stopniowo zaludniane począwszy od I w. n.e.

Zagadnienie pustek osadniczych w Europie barbarzyńskiej zasługuje na uwagę z kilku względów. W niektórych wypadkach studia nad powstawaniem terenów niezamieszkałych mogą rzucić światło na problematykę migracji różnych ludów<sup>7</sup>. Dzięki znajomości pustek osadniczych możemy w wielu przypadkach określać wielkość obszarów zajmowanych przez poszczególne grupy ludzkie oraz ustalić ich granice. Tak np. zachodnia granica terytorium zajmowanego przez Bałtów może być ustalona z dość dużą precyzją dzięki szerokiej pustce osadniczej istniejącej nad dolną Pasłęką. Możemy też prześledzić zmiany tej granicy w okresie rzymskim i w okresie wczesnego średniowiecza<sup>8</sup>.

Badania nad pustkami osadniczymi mogą rzutować niekiedy na lokalizację poszczególnych ludów. Przykładem jest wykorzystywanie informacji o pustce osadniczej nad dolną Pasłęką dla lokalizacji Wenetów nadbałtyckich<sup>9</sup>. Innym aspektem badań nad pustkami osadniczymi mogą być studia paleodemograficzne. Powstanie terenów niezamieszkałych stanowi bowiem istotny wskaźnik jakiegoś załamania się demograficznego danego obszaru. Poza tym istnienie ziem niezamieszkałych decyduje o potencjale demograficznym i gęstości zaludnienia dużych terytoriów.

Pustki osadnicze Europy barbarzyńskiej, owe „negatywy” informacji

<sup>4</sup> K. Godłowski, *Przemiany kulturowe*, s. 126.

<sup>5</sup> Por. badania J. Tyszkiewicza nad granicami naturalnymi Mazowsza wschodniego — J. Tyszkiewicz, *Środowisko naturalne i antroporegiony dorzecza Narwi przed 1000 lat*, Wrocław 1975.

<sup>6</sup> Por. przyp. 3.

<sup>7</sup> Por. K. Godłowski, *Zu Besiedlungsveränderungen*, s. 123—126; tenże, *Przemiany osadnicze*, s. 307—310.

<sup>8</sup> J. Okulicz, *Grupy mrągowska i węgorzewska kultury zachodniobałtyjskiej a zagadnienie „Galindai” i „Sudinoi” Ptolemeusza*, „Rocznik Białostocki” t. XIV, 1981, s. 151—167 oraz mapy.

<sup>9</sup> Por. J. Kolendo, *Wenetowie w Europie środkowej i wschodniej. Lokalizacja i rzeczywistość etniczna*, PH t. LXXV, 1984, z. 4, s. 637—653.

o osadnictwie, są dotychczas badane w oparciu o źródła archeologiczne. Do rozważań należałoby wciągnąć również źródła pisane, które stanowią w tym wypadku bardzo cenne uzupełnienie danych archeologii. Pozwalają one przede wszystkim na weryfikację zasadności stosowania samego pojęcia pustek osadniczych badanych w oparciu o kartowanie materiałów archeologicznych. Opisy i wzmianki o terenach niezamieszkałych w Europie barbarzyńskiej świadczą, że pustki osadnicze odpowiadały rzeczywistości demograficznej. Źródła pisane pozwalają też na wyjaśnienie sposobu powstawania pustek osadniczych oraz pozwalają dać ich typologię. Trzeba również pamiętać, że refleksja nad sposobem widzenia problematyki gospodarczej, społecznej i demograficznej przez ludzi przeszłości może być cennym dopełnieniem naszych analiz badawczych tych zagadnień. Ludzie danej epoki patrzyli na interesujące nas zjawiska z innej perspektywy, lecz za to mogli je znać znacznie lepiej niż my.

Tereny niezamieszkałe były wielokrotnie opisywane przez antycznych autorów, którzy z takich czy innych powodów interesowali się światem barbarzyńskim. Zwracali oni szczególną uwagę na odmienności opisywanych przez siebie ludów w porównaniu ze światem cywilizacji śródziemnomorskiej, z drugiej zaś strony kładli akcent na elementy mogące mieć praktyczne znaczenie w kontaktach między tymi dwiema cywilizacjami. Do tej ostatniej kategorii zaliczyć należy dane mówiące o odległościach pomiędzy poszczególnymi punktami w krajach barbarzyńskich, o panujących tam stosunkach językowych, czy też wreszcie o terenach niezamieszkałych określanych jako „pustynie”. Były to bowiem wiadomości potrzebne przy organizacji ekspedycji handlowych, czy też, w niektórych wypadkach, militarnych.

Praktyczne znaczenie informacji o pustyniach (pustkach osadniczych) w krajach barbarzyńskich było bardzo istotne. Tereny niezamieszkałe wymagały bowiem odmiennego, bardziej skomplikowanego przygotowania wyprawy, zaopatrzenia się w żywność itp. Pustki osadnicze stanowiły więc przeszkodę w poruszaniu się po Barbaricum, lub też modyfikowały w pewien sposób system podróżowania. Przy organizowaniu wypraw militarnych ułatwiały one lub też utrudniały posuwanie się najeźdźców, w wielu wypadkach stanowiły miejsce schronienia się pokonanego przeciwnika, którego nie można było osiągnąć. Tereny niezamieszkałe stanowiły więc element ważny i zauważalny dla Greków i Rzymian. Co więcej pustki osadnicze — pustynie (*eremia* — po grecku, *deserta*<sup>10</sup> i *solitudines* — po łacinie) stały się istotnym pojęciem geografii antycznej używanym przy opisywaniu krajów barbarzyńskich.

Najpełniejsze informacje o pustkach osadniczych<sup>11</sup> Europy wschodniej znajdują się w Historii Herodota powstałej w połowie V w. p.n.e. W IV księdze tego dzieła, w opisie ludów sąsiadujących od północy, północno-zachodu

<sup>10</sup> Lista tekstów mówiących o *deserta* w: *Thesaurus linguae Latinae*, Lipsiae, vol. V, kol. 688 n.

<sup>11</sup> Artykuł ten nie stawia sobie za cel rozpatrzenia konkretnych informacji o pustkach osadniczych w krajach barbarzyńskich w aspekcie ich dokładnych lokalizacji, co przy obecnym stanie badań archeologicznych jest zresztą praktycznie niemożliwe. Ma on służyć jedynie wyjaśnieniu mechanizmów powstawania terenów niezamieszkałych w Europie barbarzyńskiej w starożytności.

i północnego-wschodu ze Scytami<sup>12</sup> znalazł się szereg wiadomości o *eremia* — pustkach. Herodot wymienia tu w sumie 13 ludów niescytyjskich<sup>13</sup> (bez uwzględnienia ludów bajecznych) oraz wspomina o pięciu pustkach. Wszystkie te elementy zostały rozmieszczone w czterech ciągach — katenach (dosłownie łańcuchach) idących od wybrzeża Morza Czarnego ku północy.

Problem lokalizacji poszczególnych ludów sąsiadujących ze Scytami budzi ogromne dyskusje<sup>14</sup>. Trzeba stwierdzić, że nie ma zbyt wielu punktów stycznych między opisami Herodota a konkretną sytuacją geograficzną i danymi dostarczonymi przez badania archeologiczne. Różnorodność proponowanych interpretacji każe też ustosunkować się z dużym sceptycyzmem do dotychczasowych ustaleń w tym zakresie.

Wydaje się, że uwzględnienie danych o pustkach osadniczych w badaniach dotyczących się ludów opisywanych u Herodota mogłoby w poważnym stopniu ułatwić ich lokalizację. Można byłoby wiązać wzmiankowane u Herodota pustki z konkretnymi terenami niezamieszkałymi uchwytnymi dzięki badaniom archeologicznym<sup>15</sup>. Do tego konieczne byłoby dokładne przedstawienie kartograficzne materiałów archeologicznych z końca VI i z V w. p.n.e. z całej Europy wschodniej<sup>16</sup>.

Spróbujmy zatem przyrzeć się konkretnym informacjom o terenach niezamieszkałych, o których pisał Herodot. Pierwsza z tych pustek znajduje się na północ od Neurów (IV 17)<sup>17</sup> umiejscowionych w zachodnim łańcuchu ludów zaczynającym się od Olbii, w którym występowali jeszcze Kallipidowie, Alazonowie oraz Scytowie — Oracze (Arotéres). Na północ od Neurów była, według Herodota (IV 17), „bezludna pustka<sup>18</sup> o ile wiemy”. Lokalizacja

<sup>12</sup> F. Windberg, *De Herodoti Scythiae et Libyae descriptione*, diss. Göttingen 1913, s. 5—47; Ph.-E. Legrand, *Notice*, [w:] *Herodote, Histoires, livre IV*, Paris 1945, s. 9—45; S. A. Żebielew, *Skifskij rasskaz Gerodota*, [w:] *Siewiernoje Priczernomorie*, Moskwa 1953, s. 308—347; A. A. Neihardt, *Skifskij rasskaz Gerodota w otieczestwiennoj istoriografii*, Leningrad 1982 i cytowana tam literatura. H. Edelmann, *Eremie und eremos bei Herodot*, „Klio” t. LII, 1970, s. 79—86.

<sup>13</sup> Agatyrswie, Kallipidowie = Hellenoscytowie, Alizonowie, Neurowie, Androfagowie, Melanchlajnowie, Sauromaci, Budynowie, Gelonowie, Tyssageci, Iyrkowie, Agrippajowie, Issedonowie.

<sup>14</sup> M. I. Artamonow, *Etnogeografia Skifow*, „Uczonyje Zapiski Leningradzkiego Gos. Uniwersiteta” t. LXXXV, Serija istoriczeskich nauk, wyp. 13, 1949, s. 129; tenże, *Kimmerijcy i Skify*, Leningrad 1974; J. Zbořil, *Herodotova Skythie a sousedé*, „Slavenská Archeologia” t. VII, 1959, s. 363—421; J. Kubczak, *Kurhany arystokracji scytyjskiej*, Poznań 1978, s. 11—66; B. A. Rybakow, *Gerodotowa Skifija*, Moskwa 1979. Por. A. A. Neihardt, op. cit., s. 61—162 (geografia etniczna Scytii Herodota).

<sup>15</sup> Por. *Archeologija Ukrainskoj RSR* t. II: *Skifo-sarmatska anticzna archeologija*, Kijew 1971, s. 33—168; W. Ju. Murzin, *Skifskaja archaika Siewiernogo Priczernomorija*, Kijew 1984.\*

<sup>16</sup> Mapa z *Archeologija Ukrainskoj RSR* t. II (przed s. 33). Częściowo jest ona już nieaktualna i nie przedstawia zróżnicowania chronologicznego zabytków z okresu scytyjskiego, tj. z VI—III w. p.n.e. Murzin (op. cit., s. 12, ryc. 1) daje wprawdzie schematyczną mapę zabytków scytyjskich z końca VI—V w. p.n.e. Jest ona jednak niewystarczająca, aby podjąć próby lokalizacji ludów opisywanych przez Herodota. Nie przedstawia ona też terytorium ludów sąsiadujących ze Scytami. Por. też T. Sulimirski, *Ancient Southern Neighbours of the Baltic Tribes*, „Acta Baltico-Slavica” t. V, 1967, s. 1—17 (mapy).

<sup>17</sup> W nawiasach podaje numer księgi i paragrafu tekstu Herodota.

<sup>18</sup> Przekład S. Hammera, Herodot, *Dzieje*, t. I<sup>2</sup>, Warszawa 1959, s. 280 (bezludny step) jest błędny.

ludu Neurów wywołuje ogromne dyskusje<sup>19</sup>. Dość często próbowano ich umieszczać na terenie Podola i Wołynia (na terenie zajmowanym przez kulturę wysocką, lub grupę zachodniowołyńską kultury scytyjskiej), a znajdującą się nad nimi, to jest na północ od nich, pustkę — na Polesiu. Trzeba zdawać sobie sprawę, że w wielu wypadkach ta lokalizacja Neurów, zresztą dość prawdopodobna, była wynikiem identyfikacji tej pustki z bagnami Polesia. Umieszczano też Neurów na terenach zajętych przez kulturę miłogrodzką, a więc na Polesiu i południowej Białorusi, co przesunęło położoną ponad nimi pustkę jeszcze bardziej na północ.

U Herodota występuje też druga wzmianka o pustce na północ od Neurów (IV 105) w opisie zwyczajów ludów Scytii. Spotykamy się tu z wersją mówiącą, że na jedno pokolenie przed wyprawą Dariusza na Scytów w 512 r. p.n.e. Neurowie opuścili swój kraj „z powodu węży. Mnóstwo ich wylęgało się w ich własnym kraju, a jeszcze więcej wtargnęło z wyżej położonych pustynnych okolic, tak że wreszcie, udręczeni tą plagą, opuścili ojczyznę” (przekład S. Hammera). Interpretacja tego przekazu wywołuje ogromne dyskusje, które toczą się wokół dwóch kwestii. Pierwszą stanowi wyjaśnienie motywu wężów. Dość prawdopodobne wydaje się przypuszczenie, że węże, z powodu których Neurowie musieli opuścić swe siedziby, to eufemistyczne określenie nieprzyjaciół<sup>20</sup>. Dyskusje toczą się również wokół zasięgu wędrówki Neurów, którzy według Herodota osiedlili się w kraju Budynów<sup>21</sup>. Można sądzić, że teren, który Neurowie zajmowali w okresie inwazji perskiej, nie był ich pierwotną siedzibą. Niezależnie od rozwiązania tych dyskusyjnych kwestii należy zwrócić uwagę na funkcję informacji o pustce na północ od Neurów. Służy ona do uprawdopodobnienia niewiarygodnej wersji o wtargnięciu węży. Istnienie więc pustki na północy, na krańcach świata było uważane za coś naturalnego.

W drugim łańcuchu ludów opisanych przez Herodota (IV 18) na wschód od Borysthenu — Dniepru są dwie pustki. Jedna z nich znajduje się pomiędzy Scytami — rolnikami (*georgoi*) a Androfagami (ludożercami), druga zaś poza terytorium tego ostatniego ludu. Pierwsza z nich leżąca na południe od Androfagów znajdowała się na odległość 11 dni żeglugi

<sup>19</sup> Dobry przegląd dyskusji dotyczących Neurów, najczęściej uważanych za Słowian, a czasami za Bałtów, daje M. Plezia, *Neurowie w świetle historiografii starożytnej*. „Przegląd Zachodni” t. VIII, 1952, nr 5—8, s. 247—269 = *Od Arystotelesa do „Złotej Legendy”*. Warszawa 1958, s. 152—193. Ten doskonały artykuł wywołał ogromne dyskusje. Por. K. Moszyński, *O Neurach Herodota*. „Lud” t. XLI, 1954, s. 134—152; K. Tymieniecki, *Neurowie — Weneci (Słowianie widziani od strony Morza Czarnego)*. „Pamiętnik Słowiański” t. V, 1955, s. 20—69. Por. też S. Nosek, *Neurowie w świetle archeologii*. „Przegląd Zachodni” t. VIII, 1952, nr 5—8, s. 270—278; K. Moszyński, *Pierwotny zasięg języka prasłowiańskiego*. Wrocław 1957, s. 98—112; H. Łowmiański, *Początki Polski* t. I. Warszawa 1951, s. 97—134; T. Sulimirski, *Ancient Southern Neighbours*, s. 12—15; Z. Gołąb, *The oldest ethnica referring to the Slaves: NEYPOI and BOYΔΙΝΟΙ in Herodotus's description of Scythia*. „Onomastica” t. XIX, 1974, s. 125—139; B. A. Rybakow, op. cit., s. 145—148; A. A. Neihardt, op. cit., s. 118—120 i cytowana tam literatura. Neurowie uważani są za Bałtów przez M. Gimbutas, *The Balts*. London 1963, s. 97—102.

<sup>20</sup> Por. K. Moszyński, *O Neurach*, s. 139—141.

<sup>21</sup> O migracji Neurów patrz M. Plezia, *Neurowie*. *passim*.

w górę Borystenesu. Według Herodota ta pustka była bardzo duża. „Poza Androfagami, pisze Herodot, zaczyna się prawdziwa pustynia niezamieszkała przez ludzi, o ile wiemy”.

Dla wyjaśnienia kwestii pustek osadniczych znajdujących się wokół Androfagów należy pamiętać o ich charakterystyce danej przez Herodota<sup>22</sup>. Podkreśla on, że był to lud odrębny, zupełnie niescytyjski (IV 18). Mieli oni „najdziwniejsze obyczaje” ze wszystkich ludzi i byli koczownikami. Nosili odzież podobną do scytyjskiej, język jednak mieli odrębny. Jedyni spośród ludzi, jak pisze Herodot (IV 104), spożywali mięso ludzkie. Te silnie podkreślane odrębności Androfagów oraz praktykowany przez nich kanibalizm tłumaczyć mogą powstanie terenów niezamieszkałych wokół tego ludu. Były to strefy bezpieczeństwa oddzielające zupełnie odrębne kulturowo i etnicznie grupy ludzkie, przy czym jedna z nich mogła się zachowywać szczególnie agresywnie<sup>23</sup>.

W trzecim łańcuchu ludów ciągnącym się na zachód od Tanais — Donu, a składającym się ze Scytów Królewskich oraz niescytyjskich Melanchlajnow, znajdowała się również pustynia. Herodot (IV 20) pisze, że „poza Melanchlajnami, o ile wiemy, znajdują się bagna i bezludna pustka”. W tym wypadku pustka osadnicza na północ od Melanchlajnow związana byłaby z niekorzystnymi warunkami osadniczymi (bagna).

Ostatnią wreszcie, piątą pustkę osadniczą na terenie Scytii opisał Herodot (IV 21) w czwartym łańcuchu ludów lokalizowanych na wschód od Donu w kierunku Uralu. Mieszkali tam Sauromatowie w pasie ziemi szerokości 15 dni marszu na terenie stepu, a następnie Budynowie<sup>24</sup> na obszarach zalesionych (Cf. IV 109). Ta ostatnia informacja pozwala przynajmniej częściowo zlokalizować ten lud, chociaż naturalnie trzeba się też liczyć z możliwościami zmiany granicy południowej strefy leśnej<sup>25</sup>. Ponad Budynami na północ znajdowała się pustka szerokości 7 dni marszu. Herodot podkreśla, że na tej pustyni nie mieszkali żadni ludzie. Informacja ta jest też powtarzana przy opisie wyprawy Dariusza (IV 123).

W przeciwieństwie do poprzednio opisywanych pustek, które leżały na krańcach znanego Grekom świata, *eremia* powyżej Budynów znajdowała się na uczęszczanym szlaku handlowym prowadzącym w kierunku Uralu<sup>26</sup>. Poza tą pustką, trochę na wschód, mieszkali Thyssageci, następnie Iyrkowie, dalej zaś Scytowie, którzy oddzielali się od swoich pobratymców nad Morzem

<sup>22</sup> Por. A. A. Neihardt, op. cit., s. 131—133.

<sup>23</sup> K. Tymieniecki, *Ziemie polskie w starożytności. Ludy i kultury najdawniejsze*. Poznań 1951, s. 448.

<sup>24</sup> O Budynach, często zupełnie bezpodstawnie uznawanych za Słowian, patrz A. A. Neihardt op. cit., s. 92—95 i 120—126. Por. też przyp. 19.

<sup>25</sup> T. Sulimirski, *The Climates in the Ukraine during the Neolithic and the Bronze Age*. „Archeologia” t. XII, 1961 (1962), p. 1—17. W połowie I tysiąclecia p.n.e. klimat Ukrainy był bardziej wilgotny niż obecnie.

<sup>26</sup> R. Henning, *Herodots Handelsweg zu den sibirischen Issedonen*. „Klio” t. XXXVIII, 1935, s. 242—262; N. L. Czlenowa, *Predistoria „torgowego puti Gierodota” (iz Siewiernogo Priczernomorja na Južnij Ural)*. „Sowietskaja Archeologija”, 1983, nr 1, s. 47—66. Por. A. A. Neihardt, op. cit., s. 136—141.

Czarnym, a wreszcie Agrippajowie. Bardzo istotną byłaby odpowiedź na pytanie dotyczące wielkości tej pustki. Informacja mówiąca, że ciągnie się ona na siedem dni marszu odnosi się najprawdopodobniej do długości przecinającej ją drogi handlowej, która, jak można przypuszczać, starała się jak najszybciej wejść z powrotem na tereny zamieszkałe. Siedem dni marszu to chyba minimalna szerokość tej pustki osadniczej. Miałaby więc ona najprawdopodobniej około 140 km szerokości. Podstawą do takiego przeliczenia jest informacja Herodota (IV 101), że jeden dzień drogi to 200 stadiów a więc 20 km (przyjmując, że *stadion* miał około 99 m).

Oprócz konkretnych informacji o pustkach osadniczych na terenie Scytii podanych w partiach geograficznych dzieła Herodota, przekazał on nam też wiadomości o ich znaczeniu strategicznym przy opisie wyprawy Dariusza w 512 w p.n.e. Persowie zostali wciągnięci na teren pustki znajdującej się poza krajem Budynów i stamtąd musieli się cofnąć po nieudanej próbie założenia ośmiu twierdz (IV 124). Melanchlajnowie, Androflagowie i Neurowie po wtargnięciu Persów na ich terytorium uciekali na północ, na teren niezamieszkały (IV 125). Pustki te pełniły więc funkcję schronienia przed nieprzyjacielem.

Mamy też u Herodota (V 9) informację o pustce osadniczej położonej na północ od terenów zajętych przez Traków, tj. na północ od dolnego Dunaju. U historyka z Halikarnasu czytamy: „Co się tyczy obszaru położonego na północ od tego kraju Traków, nikt nie potrafi dokładnie powiedzieć, jacy to ludzie go zamieszkują, bo już po drugiej stronie Istru kraj wygląda na niezmierną pustynię” (przekład S. Hammera). Dalej Herodot podkreśla, że mógł dowiedzieć się tylko o jednym ludzie Sigynów zamieszkującym te obszary<sup>27</sup>. Charakterystyczne jest też sformułowanie Herodota polemizującego ze stwierdzeniem, iż lewy brzeg Istru (Dunaju) zajęty jest przez pszczoły i z tego powodu nie można dalej się zagłębiać. Według historyka z Halikarnasu ziemie północne są niezamieszkałe wskutek zimna. Widzimy więc tu funkcjonowanie pewnego schematu: ziemie na północy są pustką ze względu na mróz. Ten bardzo popularny schemat miał również odpowiednik na odległych terenach południowych i wschodnich. Według Herodota (III 98, IV 40) za Indiami znajdowała się pustynia piaszczysta będąca wynikiem upałów.

W ciekawy sposób przedstawia też Herodot (IV 11) zastąpienie Kimmerów<sup>28</sup> przez Scytów na stepach ukraińskich. Kimmerowie mieli opuścić te tereny „a nadchodzący Scytowie zajęli kraj pusty”.

Zestawieniu informacji o pustkach osadniczych wzmiankowanych w dziele Herodota powinno towarzyszyć pytanie dotyczące wartości tych świadectw. Nie można wykluczyć, że niekiedy informacje Herodota o konkretnych

<sup>27</sup> Próbę lokalizacji Sigynów w północnej części Wielkiej Niziny Węgierskiej podjął ostatnio J. Chochorowski, *Die Verkerzug-Kultur. Charakteristik der Funde*. Warszawa -Kra-ków 1985, s. 154—156.

<sup>28</sup> O Kimmerach patrz T. Sulimirski, *The Cimmerian Problem*, „University of London. Institute of Archaeology. Bulletin” t. II, 1959, s. 45—64; A. I. Terenożkin, *Kimmerijcy*, Moskwa 1964; Z. Bukowski, *Elementy wschodnie w kulturze łужицьkiej u schyłku epoki brązu*, Wrocław 1976; s. 94—119; A. A. Neihardt, op. cit., s. 64—80.



pustkach mogły być przesadzone, a nawet nieprawdziwe. Warto zwrócić uwagę, że w trzech wypadkach historyk z Halikarnasu podając wiadomości o pustkach zastrzega się „o ile wiemy” (IV 17 n., 20). Podobne zastrzeżenia znajdują się przy wzmiance o obszarach pustki na północ od dolnego Dunaju (V 9). Trzeba też pamiętać o funkcjonowaniu schematów umieszczających pustki na krańcach świata. Kończyły one trzy spośród czterech wyliczonych przez Herodota łańcuchów ludów.

Z drugiej jednak strony zjawisko pustek osadniczych w Scytii musiało być Grekom dobrze znane. Praktyczny charakter informacji o terenach niezamieszkałych powodował, że były one starannie gromadzone. Grecy penetrowali dość głęboko i dość intensywnie terytoria scytyjskie. Musieli więc znać z autopsji przynajmniej część pustek opisywanych przez Herodota. Trzeba też pamiętać, że pustki osadnicze w Grecji macierzystej, przy małych obszarach *poleis*, były zjawiskiem nieznanym, lub też miały charakter zupełnie specyficzny (góry). Grecy zetknęli się z terenami pustek dopiero w krajach barbarzyńskich i zwrócili na nie uwagę jako na element im nieznaną.

Pewne przesłanki pozwalają stwierdzić, że Herodot nie był pierwszym autorem, który opisywał tereny niezamieszkałe na obszarze Barbaricum. Miał on, o ile możemy stwierdzić, poprzednika w osobie Hekatajosa z Miletu (około 540—480 p.n.e.), najstarszego z logografów jońskich, autora dużego dzieła geograficznego<sup>29</sup>. Znalazł się tam również opis Scytii, którego przekonywającą rekonstrukcję dał M. Plezia<sup>30</sup>. W jednym z fragmentów Efora wydobytych z *Periplus Ponti Euxini*<sup>31</sup> znajdujemy wzmiankę o pustkach. Neurowie, według *Periplusu*, zamieszkiwali tereny „aż do ziemi pustej z powodu mrozów”. Z kolei z dwóch stron Scytów Androfagów znajdowały się pustki. Za pochodzeniem tych informacji podanych przez Efora z dzieła Hekatajosa przemawia określenie Scytowie Androfagowie. Herodot zaś (IV 18) w polemice ze swym poprzednikiem podkreślał, że Androfagowie stanowią plemię odrębne, bynajmniej nie scytyjskie. Można więc przypuszczać, że również informacja o dwóch pustyniach znajdujących się wokół Scytów Androfagów została zaczerpnięta z dzieła Hekatajosa.

Z tego samego źródła pochodzi też najprawdopodobniej informacja<sup>32</sup> Ammiana Marcellina (XXXI 2, 15) mówiąca, że Androfagów żywiących się ludzkim mięsem „ze względu na ten nieczny pokarm wszyscy sąsiedzi opuścili i udali się w dalekie strony. Dlatego też cała południowo-zachodnia część świata aż do siedzib Serów (Chińczyków) pozostaje niezamieszkała”<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> F. Jacoby, *Die Fragmente der griechischen Historiker*, Erste Teil, Leiden 1957, s. 319—375 i 535 n.; *Hecataei Milesii Fragmenta. Testo. Introduzione. Appendice e Indici a cura di G. Nenci*, Firenze 1954.

<sup>30</sup> M. Plezia, *Hekataios über die Völker am Nordrand des shythschen Schwarzmeergebietes*, „Eos” t. L, 1959/1960, s. 27—42; tenże, *Neurowie*, passim, Por. F. Windberg, op. cit., s. 38—47; J. Harmatta, *Quellenstudien zu den Skythica des Herodot*, Budapest 1941, s. 47 n.; F. Jacoby, op. cit., s. 349—352.

<sup>31</sup> *Periplus Ponti Euxini*, 49 (*Geographi Graeci Minores*, ed. C. Müller, Paris 1855, t. I, s. 413) = *Ephoros* 70, fr. 158, F. Jacoby i komentarz *ad locum*.

<sup>32</sup> M. Plezia, *Neurowie*, s. 163—170.

<sup>33</sup> Przekład M. Plezia, *Neurowie*, s. 164 n.

Informacje o terenach niezamieszkałych na obszarze Scytii Herodot przejął więc częściowo z Hekatajosa z Miletu. Zweryfikował jednak dane tego autora w oparciu o nowe informacje. Przykładem takich nowych wiadomości mogą być przekazy o roli pustek w czasie wyprawy Dariusza. Herodot nie mógł naturalnie zaczerpnąć tych wiadomości z dzieła geograficznego Hekatajosa. Zważywszy, że opis pustki za Budynami podany jest dwukrotnie, raz przy opisie ostatniego, czwartego łańcucha ludów (IV 21), drugi zaś przy omawianiu wyprawy Dariusza z 512 r. p.n.e. (IV 123), można przyjąć, że pochodzi on od samego Herodota. Poparciem takiego przypuszczenia jest również większa szczegółowość tego opisu w porównaniu z krótkimi wzmiankami o innych pustkach.

Obraz Europy wschodniej podany przez Herodota, a częściowo również i przez Hekatajosa, a więc najwcześniejszych autorów, którzy zajmowali się tą problematyką, zaciążył na wszystkich późniejszych ujęciach. Spotykamy się wielokrotnie w literaturze antycznej z określeniem pustki scytyjskie (*eremia, deserta, solitudines*) ewentualnie pustki sarmackie. Określenie „pustynia scytyjska” stało się przysłowiem, jak o tym mówią w sposób bezpośredni *scholia* do Arystofanesa<sup>34</sup>. Również Kurcjusz Rufus wspominając tereny na wschód od Tanaisu (Donu) powołuje się na przysłowiowe wyrażenie greckie „Scytharum solitudines”<sup>35</sup>.

Termin „pustynie scytyjskie” występował zarówno u autorów żyjących w V w p.n.e. (Ajschylos<sup>36</sup>, Arystofanes<sup>37</sup> i Hippokrates<sup>38</sup>) jak też w tekstach znacznie późniejszych<sup>39</sup>. Czasami zamiast „pustyni scytyjskiej” występują określenia *deserta* lub *solitudines Sarmatarum*, gdzie nieaktualne już od III w. p.n.e. określenie etniczne Scytów zostało zastąpione nazwą nowego ludu zamieszkującego tereny stepów nadczarnomorskich.

Szerokie rozpowszechnienie terminu „pustynie scytyjskie” wynikało nie

<sup>34</sup> *Scholia Graeca in Aristophanem*, ed. F. Dübner, Parisii 1855, s. 20 (*ad Acharn.* 704). Por. s. 242 (*ad Aves* 1487). Por. też A. Otto, *Die Sprichwörter und Sprichwörtlichen Redensarten der Römer*, Leipzig 1890, s. 315, s.v. *Scythia*, gdzie są cytowane teksty paremiografów greckich mówiące o „pustyniach scytyjskich”.

<sup>35</sup> Curt. Ruf., VII 8.23: *Scytharum solitudines Graecis etiam proverbis audio eludi. Ad nos deserta et humano cultu vacua magis quam urbes et opulentos agros sequimur.*

<sup>36</sup> Aesch., *Prom.*, 2.

<sup>37</sup> Arist., *Acharn.*, 704.

<sup>38</sup> Hippocr., *De aere*, ed. G. Gundermann, 18 — pustynie scytyjskie istnieją z powodu zimna.

<sup>39</sup> Plin., N. H., IV 12/25/ § 81: *Agrippa [fr. 18 Riese] totum eum tractum — ad flumen Vistlam a desertis Sarmatiae prodidit*; Pomp. Mela, I 2, 13: *super Scythas Scytharumquae deserta*; III 5, 42: *Iaxartes et Oxos per deserta Scythiae*; Curt. Ruf.: VII 3, 19: *aliaque regionis Scythiae deserta spectat*; Ammian. Marc., XXXI 2, 13: *in immensam extensas Scythiae solitudines Halani inhabitant; Demensuratio provinciarum*, [w:] *Geographi Latini Minores*, ed. A. Riese, Heibronnae 1878, s. 10 [cyt. dalej: GLM] i P. Schnabel, *Die Weltkarte des Agrippa als wissenschaftliches Mittelglied zwischen Hipparch und Ptolemaeus*, „Philologus” t. XC, 1935, p. 427 [cyt. dalej: Schnabel]; *Dacia. Getica finiuntur ab oriente desertis Sarmatiae*. Por. *Divisio orbis terrarum*, 14 (GLM, s. 17) i Schnabel, s. 435. *Solitudines Sarmatarum* występują też w *Tabula Peutingeriana* V 5/VII. Por. *Itineraria Romana. Römische Reisewege an der Hand der Tabula Peutingeriana*, Stuttgart 1916, kol. 615. Por. przyp 52.

tylko z faktu ogromnej popularności dzieła Herodota, które stworzyło pewien, stale później powtarzany, obraz Scytii. Przyczyniły się do tego i inne czynniki. Koczowniczy tryb życia znacznej części ludności scytyjskiej mógł, poprzez kontrast ze światem *poleis* greckich, zrodzić przekonanie, że „kraj Scytów jest bezludną pustynią”, jak twierdził Ajschylos. Takie tłumaczenie genezy „pustyni scytyjskich” spotykamy w cytowanych już scholiach do Arystofanesa. Istniało też przekonanie, że tereny północne były niezamieszkałe z powodu panującego tam zimna. Te koncepcje teoretyczne zlewały się z konkretnymi informacjami o pustkach osadniczych na terenie Scytii leżąc u podstaw przysłowiowego wyrażenia o „pustyniach scytyjskich”.

Obok pustek na terenie Scytii znajdujemy też w greckiej literaturze geograficznej informacje o pustkach leżących na północ od dolnego Dunaju. Wiadomości o nich występują nie tylko u Herodota. Arrian opisując wyprawę Aleksandra Wielkiego nad Dunaj w 335 r. p.n.e. podaje, że gdy Macedończycy przekroczyli tę rzekę, to Getowie zaczęli uciekać na teren pustki jak najdalej od rzeki<sup>40</sup>. Lokalizacja obszarów, do których dotarła armia króla Macedonii, wywołuje ogromne dyskusje<sup>41</sup>. Trudno więc zlokalizować dokładnie tę pustkę, leżącą na północ od dolnego biegu Dunaju.

Według Strabona pustynia Getów znajdowała się między dolnym Dunajem a rzeką Tyras (Dniestr)<sup>42</sup>. Autor ten podaje, że pustki Getów były miejscem klęski Dariusza oraz władcy Macedonii Lisymacha, który walczył w 291 r. p.n.e. z królem Getów Dromichetesem<sup>43</sup>. Spotykamy się więc u Strabona z motywem pustki tłumaczącej klęski wojsk państw cywilizowanych w wojnach z barbarzyńcami.

Dalsze wiadomości na ten temat można znaleźć w „De bello Gallico” Cezara przy opisie zwyczajów Germanów. Zasluguje one na szczególną uwagę, gdyż Cezar próbował wyjaśnić stosunek Germanów do terenów niezamieszkałych. Oto te teksty: *Publice maximum putant esse laudem quam latissime a suis finibus vacare agros. Hac se significari magnum numerum civitatum suam vim sustinere non potuisse. itaque ex parte ab Suebis circiter milia passuum sescenta agri vacare dicuntur ad alteram partem succedunt Ubii*<sup>44</sup>. („W sprawach publicznych uważają, że największą sławę zdobędą ci, których terytorium będzie otaczał jak najszerszy pas ziemi pustej. Oznacza to, że wiele ludów nie mogło oprzeć się ich sile. Mówi się, że Swebowie otoczeni są ziemiami pustymi szerokości 600 tysięcy kroków [lub 100 tysięcy kroków według innych rękopisów]. Z drugiej zaś strony znajdują się Ubiowie”).

<sup>40</sup> Flavius Arrianus, *Alexandri Anabasis*, ed. A. G. Roos, G. Wirth, Lipsiae 1967 (Bibl. Teubneriana), I 4.5.

<sup>41</sup> R. Vulpe, *Histoire ancienne de la Dobroudja*, [w:] *La Dobroudja*, Bucarest 1938, s. 74 i n.; T. Spiridonov, *La marche d'Alexandre le Grand en Trace antique et les tribus entre Stara Planina et le Danube*, „Thracia” t. IV, 1977, s. 225—233.

<sup>42</sup> Strabo, VII 3, 14, c. 305.

<sup>43</sup> R. Vulpe, op. cit., s. 81 i n.; D. M. Pippidi, D. Berciu, *Din istoria Dobrogei*, vol. I *Geti și Greci la Dunares de Jos*, București 1965, s. 134 i in., 215 i n. Istnieje również tradycja o pustyniach Getów. Por. Verg., Georg., III 462. *Tabula Peutingeriana* (VII 5) wzmiankuje *sors desertum* na wschód od rzeki Agalingus (Dniestr?).

<sup>44</sup> Caes., B. G. (ed. O. Seel), IV 3 (przekład własny).

*Civitatibus maxima laus est quam latissime circum se vastatis finibus solitudines habere. Hoc proprium virtutis existimant, expulsos agris finitimos cedere neque quemquam prope se audere consistere. Simul hoc se fore tutiores arbitrantur, repentinae incursionis timore sublato*<sup>45</sup>. („Największą chwałą ludu jest posiadanie jak naszerszej pustki wokół siebie po zniszczeniu sąsiednich obszarów. Za dowód dzielności uważają to, że sąsiedzi wygnani ze swych ziem opuszczają je i boją się osiedlać wokół nich. Jednocześnie uważają, że będą w ten sposób bezpieczniejsi pozbywszy się obaw przed niespodziewanym napadem”).

Zacytowane tu dwa teksty Cezara mogą mieć ogromne znaczenie dla zrozumienia mechanizmów prowadzących do powstania pustek osadniczych na terenie Barbaricum. Stanowiły one strefę rozdzielającą poszczególne ludy i zabezpieczającą je przed niespodziewanymi atakami sąsiadów. Co więcej, dowiadujemy się, że Germanowie przywiązywali ogromną wagę do szerokości tych pustek. Były one w jakiś sposób zewnętrznym wyznacznikiem prestiżu poszczególnych plemion. Naturalnie takie tereny niezamieszkałe mogły powstać nie tylko jako wynik agresywnej postawy jakiegoś ludu, lecz też w inny sposób (np. w wyniku wcześniejszej migracji). Zawsze jednak można było przypisać terenom niezamieszkałym funkcje obronne i prestiżowe.

Cezar (BG IV 3) podaje też konkretne informacje o szerokości pustki otaczającej z jednej strony lud Swewów. Miała ona wynosić, według części rękopisów Cezara, 600 tysięcy kroków (czyli około 900 km), według innych 100 tysięcy kroków, czyli około 150 km. Z punktu widzenia filologicznego pierwsza z tych liczb bardziej, odpowiada zapisowi<sup>46</sup>, który wyszedł spod pióra, czy raczej rylca, Cezara. Naturalnie, ta szerokość terenów pustych jest bardzo przesadzona. Cezar, jak sam to stwierdza, powtarza zasłyszane opinie. Być może nastąpił tu błąd w przeliczeniu odległości wyrażanej w dniach marszu lub w jakichś miarach germańskich na miary używane przez Rzymian.

Do pustki osadniczej leżącej poza Swebami, a więc na wschód od terenów zajmowanych przez ten lud, odnosi się jeszcze jedna informacja. Cezar pisząc o swej wyprawie na teren Germanii w 53 r. n.e. podaje, że Swebowie wycofali się bardzo daleko, na sam skraj zajmowanego przez siebie terytorium. Znajdował się tam ogromny kompleks leśny nazywany *silva Bacenis*. Spełniał on rolę pustki osadniczej rozdzielającej Swebów i Herusków<sup>47</sup>. Las Beceński (*silva Bacenis*)<sup>48</sup> stanowił, według Cezara,

<sup>45</sup> Caes., B. G., VI 23 (przekład własny). Por. też VI 5, 4 i III 28, 3 (*Menapii*).

<sup>46</sup> L.-A., *Constans*, [w:] *César. Guerre des Gaules* t. I, Paris 1926, s. 98; O. Seel w wydaniu Bibl. Teubneriana (Lipsiae 1968), s. 100. Por. C. Jullian, *Histoire de la Gaule* t. III<sup>3</sup>, Paris 1913, s. 146.

<sup>47</sup> Caes., B. G., VI 10: *Suebos omnes, posteaquam certiores nuntii de exercitu Romanorum venerint, cum omnibus suis sociorumque copiis, quas coegissent, penitus ad extremos fines se recepisse; silvam ibi esse infinita magnitudine, quae appellatur Bacenis; hanc longe introrsus pertinere et pro nativo muro obiectam Cheruscos ab Sueborum Suebosque a Cheruscorum iniuriis incursionibusque prohibere; ad eius silvae initium Suebos adventum Romanorum expectare constituisse*. O lokalizacji Herusków patrz *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde* t. IV, s. 430–435 s.v. *Cherusker* i cytowana tam literatura.

<sup>48</sup> Por. *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde* t. I, s. 572 n. [G. Neumann, R. Wenskus].

rodzaj muru zabezpieczającego przed wzajemnymi atakami Swebów i Herusków. Wycofanie się Swebów i ich sprzymierzeńców na teren tej pustki zmusiło Cezara do powrotu na lewy brzeg Renu<sup>49</sup>.

Problematyka pustek osadniczych na terenie Germanii została więc silnie wyeksponowana przez Cezara, gdyż ich istnienie miało wyjaśnić nikłe sukcesy dwóch wypraw rzymskich za Ren w r. 55 i 53 p.n.e.<sup>50</sup>. Informacje o wielkości pustek miały tłumaczyć fakt, że Cezar nie podjął większych wypraw na terenie Germanii. Dlatego też nie należy przywiązywać zbyt dużej wagi do informacji Cezara o szerokości pustki osadniczej na wschód od Swebów. Znając siatkę plemion na terenach na wschód od Renu nie można znaleźć tam zbyt dużej ilości ziem niezamieszkałych. Nie należy jednak wykluczać istnienia wyraźnie poświadczonej przez Cezara pustki osadniczej między Swebami a Heruskami na terenie *silva Bacenis*, najprawdopodobniej w górach Harcu.

Niniejszy przekaz Cezara można skorelować z przesunięciami ludnościowymi, które miały miejsce w I w. p.n.e. na terenie Europy środkowej<sup>51</sup>. W ich to wyniku mogły powstać pustki osadnicze. Co więcej, możemy uchwycić, w jaki sposób migracje doprowadziły do powstawania terenów niezamieszkałych. Mamy bowiem bardzo interesującą tradycję o *deserta Boiorum*<sup>52</sup>. Strabo (VII 1,5) mówi o pustkach Bojów (*Boion eremia*). Według Pliniusza Starszego (NH III § 146) istniały *deserta Boiorum*, na terenie których powstała później Savaria, kolonia Klaudiusza<sup>53</sup> oraz miasto (*oppidum*) Scarabantia. Autor *Demensuratio provinciarum* (§ 18) podaje, że zachodnią granicę Pannonii wyznaczały pustki (*deserta*), na terenie których mieszkali poprzednio Boiowie i Karnowie<sup>54</sup>. Dalekie echo istnienia tych pustyń odkrył J. Linderski<sup>55</sup> w dziele króla Alfreda Wielkiego<sup>56</sup>.

Informacja o *deserta Boiorum* musiała znajdować się na mapie Agrippy

<sup>49</sup>Por. Caes., B. G., VI 29.

<sup>50</sup>G. Walser, *Caesar und die Germanen. Studien zur politischen Tendenz römischer Feldzugsberichte*, Wiesbaden 1956.

<sup>51</sup>*Die Germanen. Geschichte und Kultur der germanischen Stämme in Mitteleuropa*, Bd. 1<sup>2</sup>, 1978, p. 43—49 (R. Seyer). Por. K. Godłowski, *Zu Besiedlungsveränderungen*, s. 124 i n.

<sup>52</sup>A. Graf, *Übersicht der antiken Geographie von Pannonien*, Budapest 1935, s. 26 i n.; S. Borzsák, *Die Kenntnisse des Altertums über das Karpatenbecken*, Budapest 1936, s. 31; R. Much, *Die Germania des Tacitus*, wyd. III, Heidelberg 1937, s. 258—260; A. Mócsy, *Die Bevölkerung von Pannonien bis zu den Markomannenkriegen*, Budapest 1959, s. 31—36 i 46—49; J. Linderski, *Alfred the Great and the Tradition of Ancient Geography*, „Speculum” t. XXXIX, 1964, s. 434—439, zwłaszcza s. 438.

<sup>53</sup>O historii Savaria, patrz L. Balla, [w:] *Die römischen Steindenkmäler von Savaria*, Budapest 1971, s. 19—34; A. Mócsy, op. cit., s. 36—39.

<sup>54</sup>*Demensuratio provinciarum*, 18 (GLM, s. 12; Schnabel, s. 429): *Ilyricum, Pannonia ab oriente flumine Drino, ab occidente desertis, in quibus habitabant Boi et Carni*.

<sup>55</sup>J. Linderski, op. cit., *passim*.

<sup>56</sup>G. Labuda, *Zródła skandynawskie i anglosaskie do dziejów Słowiańszczyzny*, Warszawa 1961, s. 66 (tekst staroangielski, § 12) i s. 83 (przekład polski).

oraz w jego *Commentarii* powstałych przed 12 r. p.n.e.<sup>57</sup> Taki wniosek wypływa z faktu, że pustka Bojów została wzmiankowana w *Demensuratio provinciarum*, traktacie geograficznym z IV w., który jest wyciągiem z dzieła Agrippy. Z jego *Commentarii* korzystał również szeroko Pliniusz Starszy w partiach swego dzieła poświęconych geografii. Stwierdzenie, że *deserta Boiorum* znajdowały się już na mapie Agrippy oraz w komentarzach, które były jej podstawą, ma bardzo istotne znaczenie. Możemy stwierdzić, że informacje te pochodzą od osoby nadzwyczaj kompetentnej, wybitnego wodza i polityka, który organizował granicę rzymską nad środkowym Dunajem<sup>58</sup>.

Prawie powszechnie przyjmuje się<sup>59</sup>, że powstanie *deserta Boiorum* należy wiązać z klęską, którą państwo dackie pod wodzą króla Burebisty zadało około r. 60 p.n.e. Bojom stojącym na czele związku plemion celtyckich żyjących na terenie Pannonii, Noricum i w dzisiejszych Czechach oraz Słowacji. Wydarzenie to znamy z relacji Strabona, który z pewnością chybą przesadą retoryczną podał, że Burebista stał z powierzchni ziemi Bojów i Taurisków.

Według Cezara (BG I 5) Bojowie przenieśli się na teren Noricum, oblegli Noreia, a następnie wraz z Helwetami chcieli przesunąć się na zachodnie krańce Galii, aby w końcu osiąść na terytorium Haedui. Mamy więc tu do czynienia z jedną z tych licznych migracji, których widownią była Europa barbarzyńska w I w. p.n.e. *Deserta Boiorum* powstały nie tyle w wyniku eksterminacji Bojów przez Daków, lecz w rezultacie opuszczenia tego terytorium. Naturalnie nie należy sobie wyobrażać, że cała ludność Bojów opuściła swój kraj lub też uległa eksterminacji. Mamy świadectwa epigraficzne mówiące o obecności Bojów na terenie *deserta Boiorum*<sup>60</sup>.

Należałoby tu ustosunkować się do hipotezy B. Saria<sup>61</sup>, który interpretował termin *deserta Boiorum* jako informację o charakterze historycznym. Były to, jego zdaniem, ziemie, które opuścili Bojowie a nie realnie istniejące pustki, które były poprzednio zamieszkałe przez ten lud. Interpretacja taka jest nie do przyjęcia. Pojęcie *deserta* miało ściśle określone znaczenie techniczne — ziemia niezamieszkała. Trzeba też pamiętać, że *deserta Boiorum* były, według danych Agrippy, naturalną granicą Pannonii od strony zachodniej. Musiały więc być to tereny niezamieszkałe w tym momencie.

<sup>57</sup> J.-M. Roddaz, *Marcus Agrippa*, Rome 1984, s. 573–591. O opisie Pannonii patrz s. 585, przyp. 105.

<sup>58</sup> J.-M. Roddaz, op. cit., s. 478–484.

<sup>59</sup> C. Jullian, op. cit., s. 145 i n.; M. Macrea, *Burebista și Celtii de la Dunarea de mijloc*, „Studi și cercetări de istorie veche” t. VII, 1956, s. 119–136; J. Dobiás, *Dějiny československeho území před vystoupením Slovanů*, Praha 1964, s. 30 i n.; J. H. Crișan, *Burebista și epoca sa*, II wyd., București 1977, s. 230–241. Por. przyp. 52.

<sup>60</sup> *Corpus Inscriptionum Latinarum*, III, nr 4594, 14359<sup>23</sup>: *pr[ae]fectus] c[ivitatis] Boiorum*; „Année Epigraphique” 1951, 64. Por. A. Mócsy, op. cit., s. 31 i 46–49; B. Saria, *Ein neuer Boier-Grabstein aus den deserta Boiorum*, [w:] *Omagiului Constantin Daicoviciu*, 1960, s. 495–499. Por. też G. Alföldy, *Bronze Vessels in the Burial Rites of the Native Population in North Pannonia*, „Archeologia” t. XI, 1959/1960/1961/, s. 1–12.

<sup>61</sup> B. Saria, op. cit., s. 497, przyp. 2.

Od Agrippy pochodzą też najprawdopodobniej informacje o *deserta Dardaniae*, które stanowiły zachodnią granicę Macedonii według *Demensuratio provinciarum* i *Divisio orbis terrarum*<sup>62</sup>.

Następnym z kolei tekstem informującym o terenach niezamieszkałych na ziemiach Barbaricum jest Germania Tacyta. Pierwsze zdanie tego tekstu mówi: „Całą Germanię oddzielają od Galów, Retów i Pannończyków rzeki Ren i Dunaj, od Sarmatów i Daków — wzajemna trwoga albo góry”<sup>63</sup>. Określenie *mutuo metu* — *separatur* odnosić się musi do pasa ziemi niezamieszkałej między Sarmatami i Dakami a ich północnymi sąsiadami, czyli do terenów na południe od Karpat (wschodnia Słowacja, północno-wschodnie Węgry). Zważywszy bardzo generalny charakter tego sformułowania oraz silne tendencje retoryczne dzieła Tacyta nie należy tej informacji brać zbyt dosłownie i doszukiwać się wszędzie pustek na granicy między Sarmatami i Dakami a Germanami. Istotne jest stwierdzenie świadczące o przekonaniu Rzymian, że pustki rozdzielają poszczególne ludy. Co więcej, sformułowanie Tacyta pokazuje nam mechanizm powstania tych pustek. Była to strefa „wzajemnej trwogi” świadomie utrzymywana przez poszczególne ludy. Przekaz Tacyta stanowi więc paralelę do informacji o pustkach osadniczych przekazanej nam przez Cezara.

W Germanii Tacyta znajduje się jeszcze jedna pośrednia wiadomość o pustkach osadniczych na terenie Swebii. Opisując<sup>64</sup> ludy skupione wokół ośrodka kultowego boginii Nerthus (Reudingowie, Awionowie, Anglowie<sup>65</sup>, Warinowie, Eudosowie, Swardonowie i Nuithionowie), które należy lokalizować u nasady Półwyspu Jutlandzkiego, Tacyt podaje, że były one bronione rzekami lub lasami (*fluminibus aut silvis muniuntur*). Owe lasy pełniły więc funkcję granicznej pustki osadniczej.

Być może określenie ludy otoczone, ewentualnie bronione, rzekami lub lasami jest nie tylko odbiciem konkretnej rzeczywistości, w której żyło owych siedem ludów dzisiejszych północnych Niemiec. Tacyt mógł w ten sposób podkreślać niedostępność tych ludów leżących w głębi Germanii, które, według jego słów, nie wyróżniały się niczym. Sytuacja taka mogła być typowa dla wielu innych obszarów Germanii.

W opisie Germanii u Klaudiusza Ptolemeusza<sup>66</sup> znajdujemy określenie „pustynie Helwetów” sięgające aż po Alpy (II 11). Z tą nazwą należałoby

<sup>62</sup> *Demensuratio Provinciarum* 11 (GLM s. 11; Schnabel, s. 427) *Macedonia et Hellespontus* — *finiuntur* — *ab occidente desertis Dardaniae*. Por. *Divisio orbis terrarum* 13 (GLM s. 17. Schnabel, s. 435). Por. A. Mócsy, *Gesellschaft und Romanisation in der römischen Provinz Moesia Superior*, Budapest 1970, s. 17.

<sup>63</sup> Tac., Germ., I.1. Por. R. Much, *Die Germania des Tacitus*, Heidelberg 1937, s. 8.

<sup>64</sup> Tac., Germ., 40, 1 sq.: *Reudingi deinde et Auiones et Anglii et Varini et Eudoses et Swardones et Nuithones fluminibus aut silvis muniuntur. Nec quicquam nobile in singulis, nisi quod in commune Nerthum, id est Terram matrem, colunt.*

<sup>65</sup> Por. *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde* t. I, s. 284—303, s.v. *Angeln* i cytowana tam literatura.

<sup>66</sup> Por. E. Šimek, *Velká Germania Klaudia Ptolemaia* t. II, Brno 1935, s. 103, 109, 110 i n., 188, 224; t. III, 1949, s. 81 i n.

zestawić informację Germanii Tacyta<sup>67</sup> mówiącą o Helwetach, którzy mieszkali między Lasem Hercyńskim a Renem i Menem. Następnie znaleźli się oni na terenie dzisiejszej Szwajcarii. W 58 r. p.n.e. Helweci próbowali przesiedlić się na wybrzeże Atlantyku. Nie dopuścił do tego Cezar, a konflikt z tym ludem stał się pretekstem do podboju Galii<sup>68</sup>. Helweci zostali zmuszeni do powrotu na opuszczone terytoria i do odbudowy spalonych przez siebie w momencie migracji osiedli. Takie postępowanie Cezara, według jego własnych słów<sup>69</sup>, spowodowane było obawą, aby tereny niezasiedlone nie zostały opanowane przez Germanów. Tak więc tylko dzięki interwencji Rzymu nie doszło wtedy do powstania pustki na terenie dzisiejszej Szwajcarii. Bardzo istotną byłaby odpowiedź na pytanie, jak długo istniały pustki helweckie w Germanii<sup>70</sup>. Formalnie Ptolemeusz wymienia je jako istniejące w jego czasach. Może jednak powtarza mechanicznie informację swego źródła.

Dzieło Klaudiusza Ptolemeusza zamyka serię tekstów mówiących o Barbaricum w okresie wczesnego cesarstwa. W źródłach pochodzących z okresu późniejszego znajdujemy jeszcze jedną wiadomość o pustce osadniczej, zawartą w *Bellum Gothicum* Prokopiusza z Cezarei. Opisując powrót ludu Herulów na teren Skandynawii w 512 r., po klęsce zadanej im przez Longobardów, historyk bizantyjski podaje, że część z nich przeniosła się do Illiricum, „Inni natomiast nie zdecydowali się przejść przez rzeki Istru [Dunaj], lecz osiedlili się gdzieś na samych krańcach zamieszkałego świata: ci zatem — przeszli w poprzek przez wszystkie ludy Sklawinów, a następnie przebywszy znaczny obszar pustego kraju, dotarli do ludu zwanego Warnami. A następnie przeszli szybko także i przez plemiona Danów, bo tamtejsi barbarzyńcy nie stawiali im oporu. Następnie przybywszy nad Ocean wsiedli na statki i wylądowali na wyspie Thule [tj. w Skandynawii], tam już pozostali”<sup>71</sup>.

Droga powrotu Herulów jest przedmiotem ogromnych kontrowersji<sup>72</sup> związanych między innymi z lokalizacją Słowian na początku VI w. W dyskusjach tych trasa przemarszu Herulów bywała ustalana świadomie, lub

<sup>67</sup> Tac., Germ., 28. Por. R. Much, op. cit., s. 257.

<sup>68</sup> R. Frei-Stolba, *Die römische Schweiz. Ausgewählte staats- und verwaltungsrechtliche Probleme im Frühprinzipat. Aufstieg und Niedergang der römischen Welt*, II 5.1. Berlin—New York 1976, s. 295—297, 324—338. F. Fischer, *Caesar und die Helvetier*, „Bonner Jahrbücher” t. 185, 1985, s. 1—26.

<sup>69</sup> Caes., B. G., I 28.4: *noluit eum locum, unde Helvetii discesserant, vacare, ne propter bonitatem agrorum Germani, qui trans Rhenum incolunt, suis finibus in Helvetiorum fines transirent*.

<sup>70</sup> E. Norden, *Die germanische Urgeschichte in Tacitus Germania*, Leipzig—Berlin 1923, s. 225; F. Staehelin, *Die Schweiz in römischer Zeit*, III wyd. Basel 1948, s. 28, przyp. 2; R. Frei-Stolba, op. cit., s. 296.

<sup>71</sup> Procop., *De bello Gothico*, II (VI) 15.1 n. Przekład M. Plezia, *Greckie i łacińskie źródła do najstarszych dziejów Słowian*, Poznań—Kraków 1952, s. 65.

<sup>72</sup> K. Jazdzewski, *Wzajemny stosunek elementów słowiańskich i germańskich w Europie środkowej w czasie od najścia Hunów aż do usadowienia się Awarów nad środkowym Dunajem*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna”, nr 5, 1960, s. 51—77. Por. L. Schmidt, *Geschichte der deutschen Stämme bis zum Ausgang der Völkerwanderung. Die Ostgermanen*<sup>2</sup>, München 1941, s. 553.



częściej nawet nieświadomie, zgodnie z przyjętymi wcześniej założeniami dotyczącymi terenów zajmowanych wówczas przez Słowian. Spojrzenie na tę kwestię od strony lokalizacji pustki osadniczej, przez którą przeszli Herulowie, stwarza zupełnie nowe możliwości interpretacji. Trzeba pamiętać, że w VI w. znaczna część Europy środkowej jest pustką według danych archeologii<sup>73</sup>. Pustynia ta może być lokalizowana według K. Godłowskiego<sup>74</sup> na zachód od środkowej Łaby, zwłaszcza na terenie Łużyc i być może Śląska. Takie stwierdzenie ma bardzo poważne konsekwencje dla lokalizacji terenów zajętych przez Słowian w początkach VI w.

W *Bellum Gothicum* znalazła się jeszcze jedna, pośrednia, informacja o pustkach osadniczych na terenie Skandynawii nazywanej wyspą Tule. Kraina ta, według Prokopiusza z Cezarei<sup>75</sup>, była w większości pusta. Na terenach zaś zamieszkałych żyło 13 ludnych plemion<sup>76</sup>. Z opisu nocy polarnej wynika, że Prokopiusz miał informacje również o północnej części Skandynawii. W tym wypadku sformułowanie, że jest ona w większości pusta może odpowiadać rzeczywistości, chociażby ze względu na warunki geograficzne tego kraju.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną informację Prokopiusza z Cezarei. W „Historii sekretnej”<sup>77</sup> podaje on, że ziemie naddunajskie w okresie panowania cesarza Justyniana były bezludną pustynią, gdyż mieszkańców wygubiła wojna, choroby i głód. Cały Półwysep Bałkański stał się według Prokopiusza „socytyjską pustynią”. Informacje te nie dotyczą bezpośrednio Barbaricum, lecz zasługują mimo to na uwagę. Ukazują one rolę wojen i klęsk elementarnych w procesie powstawania pustek osadniczych.

W studiach nad problematyką pustek w Europie barbarzyńskiej należałoby wykorzystywać również teksty mówiące o *eremia*, *solitudines* i *deserta* w innych częściach świata znanego Grekom i Rzymianom. Mamy sporą ilość wiadomości o pustyniach w Afryce i Azji<sup>78</sup>. Bardzo ciekawe są też źródła mówiące o wykorzystywaniu pustyń — *eremia* — przez eremitów.

Tę krótką prezentację źródeł chciałbym zakończyć wnioskami dotyczącymi typologii pustek osadniczych w Barbaricum europejskim widzianych poprzez pryzmat tekstów antycznych. W świetle tych danych można wyróżnić cztery kategorie terenów niezamieszkałych.

1. Pustki osadnicze znajdujące się na obszarach nie nadających się do zamieszkania. Przykładem może być tu pustka położona na północ od Melanchlajnow związana z bagnistym charakterem terenu. Często też powstawało w świadomości Greków przekonanie, że pustki na północy wiążą

<sup>73</sup> K. Godłowski, *Z badań nad zagadnieniem rozprzestrzenienia Słowian w V—VII w. n.e.*, s. b27—55.

<sup>74</sup> Tenże, *Problem chronologii początków osadnictwa słowiańskiego na ziemiach połabskich w świetle archeologii*, [w:] *Słowiańszczyzna połabska między Niemcami a Polską*, Poznań 1981, s. 42.

<sup>75</sup> Procop., *De bello Gothico*, II (VI) 15.5.

<sup>76</sup> Jordanes (*Get.* 19—25) wymienia 26 nazw plemion w Skandynawii.

<sup>77</sup> Procop., *Hist. arc.*, 18.21.

<sup>78</sup> Pustki w Afryce: Pomp. Mela, I 3, 21; 8, 43; 9, 50; Plin., *N. H.*, V (4) § 26; 9 (10) § 52; 11 (12) § 65; Oros., I 2.9 i 30. Pustki w Azji: Pomp. Mela, III 75; Plin., *N. H.* VI 22 (25) § 93; 28 (32) § 147.

się z panującym tam zimnem<sup>79</sup>. Przy wykorzystywaniu tego rodzaju wiadomości należy pamiętać o możliwej przesadzie retorycznej i przecenianiu niekorzystnych warunków osadniczych.

2. Pustki osadnicze stanowiące pas bezpieczeństwa między dwoma sąsiadującymi ludami. Przykładem mogą być pustki germańskie opisywane przez Cezara, czy też pustka wokół Androfagów.

3. Pustki osadnicze pozostałe po migracji jakiegoś ludu. Klasycznym przykładem mogą być tu *deserta Boiorum*. Ciekawe jest też sformułowanie Herodota, że Scytowie zajęli ziemie puste opuszczone wcześniej przez Kimmerów.

4. Pustki osadnicze, których wyludnienie związane było z długotrwałymi wojnami i najazdami. Sytuacja taka istniała na terenach przygranicznych Imperium rzymskiego w okresie wielkich wędrówek ludów<sup>80</sup>.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że powyższa klasyfikacja nie zawsze jest konsekwentna. Tereny niezamieszkałe mogły być wynikiem jednoczesnego oddziaływania różnych czynników. Zaproponowana tu typologia pustek osadniczych oddaje jednak mechanizmy, które prowadziły do ich powstawania.

Ежи Колендо

#### НЕЗАСЕЛЕННЫЕ ТЕРРИТОРИИ В ВАРВАРСКОЙ ЕВРОПЕ ПО СВИДЕТЕЛЬСТВАМ АНТИЧНЫХ АВТОРОВ

Незаселённые территории — это понятие, которое лишь недавно появилось в работах археологов, занимающихся варварской Европой. Археологические исследования обнаружили, что не вся территория средней и восточной Европы в I тысячелетии до н.э. — I тысячелетии н.э. была занята группами людей. О незаселённых районах — пустынях, как их называли, упоминают греческие и римские авторы, писавшие о варварском мире. Такие сведения могли играть существенную роль при организации торговых и военных походов.

Наиболее полные сведения о незаселённых районах в восточной Европе содержатся в „Истории” Геродота. Описывая народы, обитающие на север от скифов, он говорит о пяти „пустынях”, а иногда указывает также, по каким причинам они возникли.

Можно предполагать, что пустыни вокруг андрофагов, питающихся человеческим мясом, были зонами безопасности, лежащими между различными в культурном и этническом отношении группами людей. У Геродота был предшественник в лице Гекатая Милетского, первого греческого историка и географа. Однако именно популярность труда Геродота способствовала тому, что понятие „скифские пустыни” стало нарицательным.

Некоторые сведения о незаселённых районах в Германии и Галии сообщает Цезарь. Из текстов „Войны с галлами” следует, что они являлись зоной, разделяющей отдельные народы и обеспечивающей им безопасность. Отсюда её ширина стала мерилем престижа отдельных народов. Сведения Цезаря о незаселённых районах на территории Германии можно соединить с крупными перемещениями населения, которые имели место в середине I в. до н.э. Одним из них была миграция кельтских боии. Занимаемая

<sup>79</sup> Według Herodota (IV 31) nie są zamieszkałe z powodu zimna północne krańce Scytii. Pausaniasz (I 35,5) mówi o celtyckim plemienu Kabaroi mieszkającym na dalekiej północy, na skraju pustki ściętej lodem.

<sup>80</sup> Por. Paneg. lat., IV (8), 21 (ed. E. Galletier): *deserta Thraciae translatis incolis Asia compleuit*. Tekst ten pochodzi z 297 r., a więc odnosi się do okresu po wielkim najeździe Gotów na Wschodnie Balkany.

этой народностью территория в западной Паннонии была оставлена в результате экспансии даков и представляла собой пустыню (*deserta Boiorum*), о которой пишут античные авторы. Тацит, описывая границы Германии, также сообщает, что отделяет её от территорий, населённых сарматами и даками, взаимная тревога. В период поздней античной эпохи незаселённые районы засвидетельствованы на Балканах, т.к. обитателей истребила война, болезни и голод.

Данные древних авторов позволяют выделить четыре рода причин возникновения незаселённых территорий, а именно: 1. естественные условия, 2. обеспечение границ — полоса безопасности между двумя соседствующими народами, 3. миграция какого-либо народа, 4. война, болезни, голод. Незаселённые районы могли быть результатом одно-временного воздействия разных факторов. Предложенная здесь типология „пустынь” в варварских странах говорит однако о механизмах, которые вели к их возникновению.

Jerzy Kolendo

#### TERRAINS INHABITÉS DANS L'EUROPE BARBARE SELON DES AUTEURS ANTIQUES

Dans les travaux des archéologues s'occupant de l'Europe barbare, le terme de terrains inhabités n'est apparu que récemment. Les fouilles archéologiques ont démontré qu'entre le I<sup>er</sup> millénaire avant Jésus-Christ et le I<sup>er</sup> millénaire de notre ère les territoires de l'Europe centrale et orientale n'étaient pas tous peuplés par des groupes humains. Les auteurs grecs et romains, s'occupant du monde barbare, nous parlent de terrains inhabités (*deserta, solitudines*). De telles informations n'étaient pas négligeables pour l'organisation des campagnes militaires et commerciales.

C'est dans les „Histoires” d'Hérodote que se trouvent les informations le plus complètes au sujet des terrains inhabités en Europe orientale. En décrivant les peuplades vivant au nord des terrains habités par les Scythes, il fait mention de cinq „déserts” et donne parfois une explication de leur origine. On peut croire que les déserts situés autour des Androphages, se nourrissant de viande humaine, furent des zones de sécurité séparant des groupements humains distincts du point de vue culturel et ethnique. Hérodote eut un prédécesseur en la personne d'Hécatée de Milet, premier historien et géographe grec. Mais c'est en effet la popularité de l'oeuvre d'Hérodote qui a fait que la notion de „déserts scythes” devint proverbiale.

César donne quelques informations sur les terrains inhabités de la Germanie et de la Gaule. Il résulte des textes de la „Guerre des Gaules” qu'ils constituaient une zone séparant les tribus respectives et leur assurant la sécurité. C'est pourquoi leur étendue est devenue une marque de prestige des tribus. Les informations de César, concernant les terrains inhabités de la Germanie, sont à associer aux importantes migrations de la population qui eurent lieu au I<sup>er</sup> siècle avant Jésus-Christ, dont celle des Boiens celtes. Les territoires occupés par ce peuple en Pannonie occidentale furent abandonnés en résultat de l'expansion des Daces et constituaient un désert (*deserta Boiorum*) dont font mention les auteurs antiques. En décrivant les frontières de la Germanie, Tacite aussi dit qu'„une crainte mutuelle” la sépare des terrains habités par les Sarmates et les Daces. Au cours de la période de l'antiquité récente, l'existence des terrains inhabités est confirmée dans les Balkans, la guerre, les maladies et la famine ayant fait disparaître leurs populations.

Les données fournies par les auteurs antiques permettent de distinguer quatre genres de causes de la naissance de terrains inhabités. A savoir: 1. conditions naturelles, 2. sécurité des frontières — une zone de sécurité entre deux peuples voisins, 3. migration d'un peuple, 4. guerres, maladies et famine. L'apparition de terrains inhabités pourrait résulter de l'action conjuguée de divers facteurs. La typologie des „déserts” dans les pays barbares, ici proposée, nous permet cependant d'apprendre les mécanismes ayant entraîné leur naissance.